

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 27 lipca 2023 r. sprawy P.M. skazanego z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 1 grudnia 2022 r., sygn. II AKa 89/22 zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 30 lipca 2021 r., sygn. XXI K 97/19 na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od skazanego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 1 grudnia 2022 r., sygn. II AKa 89/22, zmieniono wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 30 lipca 2021 r., sygn. XXI K 97/19, skazujący P.M. za przestępstwo z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii na karę roku pozbawienia wolności oraz orzekający wobec oskarżonego wyżej wymienionego przepadek równowartości korzyści majątkowej wynikającej z popełnienia przypisanego przestępstwa w wysokości 240 zł – poprzez zaostrenie orzeczonej kary pozbawienia wolności do roku i 6 miesięcy i wymierzenie obok tej kary również kary grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych po 20 zł każda.

W pozostałym zakresie odnoszącym się do tego oskarżonego zaskarżony apelacjami wyrok został utrzymany w mocy.

Z kasacją od wyroku Sądu odwoławczego wystąpił obrońca skazanego. Skarżący zaskarżając przedmiotowe orzeczenie w całości, nie dokonując jednak kwalifikacji prawnej uchybienia, zarzucił rażące naruszenie prawa mające wpływ na treść orzeczenia, tj. uznanie, iż nie zachodziła potrzeba uzyskania opinii biegłego z zakresu psychiatrii oraz uzależnień od środków psychoaktywnych w zakresie skazanego P.M. podczas, gdy w opinii biegłych uzyskanych w innym toczącym się postępowaniu karnym przed Sądem Rejonowym w Chrzanowie stwierdzono u skazanego zespół (...) oraz (...), a tym samym uzyskanie takiej specjalistycznej wiedzy w przedmiotowej sprawie było istotne i miałoby bezapelacyjnie wpływ na treść wyroku.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co umożliwiło oddalenie jej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

Oczyszczając przedpole do dalszych rozważań skarżącemu przypomnieć należy, że utrwalone zasady sporządzania środka odwoławczego, nie wspominając o kasacji jako środku o charakterze nadzwyczajnym, wymagają zidentyfikowania zarzucanego uchybienia nie tylko pod kątem jego właściwego opisanie, ale również przez precyzyjne wskazanie naruszonych – jego zdaniem – przepisów prawa, czego w przedmiotowej kasacji ewidentnie zabrakło. Kierując się jednak dyrektywą zawartą w art. 118 § 1 k.p.k., której zastosowania nie wyklucza podjęcie czynności procesowej przez profesjonalnego reprezentanta procesowego, Sąd Najwyższy – po zapoznaniu się z całością wywodów nadzwyczajnego środka zaskarżenia –

przyjął, że w ocenie skarżącego doszło do rażącego naruszenia przez Sąd odwoławczy prawa procesowego, a to art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zakresie obejmującym poprawność rozpoznania zarzutu podniesionego w pkt. 3 apelacji wcześniej wyznaczonego obrońcy, poprzez nieskonfrontowanie wniosków opinii sądowo-psychiatrycznej wydanej w innym toczącym się postępowaniu karnym dotyczącym P.M. z pozostałymi elementami materiału dowodowego, w szczególności pod kątem weryfikacji stanowiska Sądu Okręgowego o handlowym, a nie konsumpcyjnym przeznaczeniu nabywanej przez oskarżonego amfetaminy, a także art. 167 k.p.k. w zw. z 193 § 1 k.p.k. w zw. art. 202 § 1 i 5 k.p.k. wyrażającego się w niepozyskaniu opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego w celu określenia stanu jego poczytalności *tempore criminis* oraz celowości ewentualnego zastosowania środka zabezpieczającego w postaci terapii uzależnień. Tak przeprowadzona, wymagana w sprawie rekonstrukcja zarzutu podniesionego przez obrońcę zakreślała pole rozważań Sądu Najwyższego.

Zarzut okazał się jednak bezzasadny w stopniu oczywistym.

Jeżeli idzie o przeznaczenie nabywanej od małżeństwa M. amfetaminy w celu jej dalszej odsprzedaży, a nie wyłącznie na własne potrzeby, jak sugerowano w apelacji, a także obecnie w kasacji (s. 2-3), obrońca zupełnie pomija obszerną, trafną i odpowiadającą wymogom art. 7 k.p.k. argumentację Sądu Apelacyjnego zamieszczoną na s. 23-24 pisemnych motywów wyroku. Choć Sąd odwoławczy przyznał, że sama tylko ilość kupowanej przez oskarżonego tej substancji psychotropowej teoretycznie mogła być zużywana przez osobę uzależnioną wyłącznie w ramach jej własnych potrzeb, to zaznaczył, że wnioski o takim charakterze nie wchodzą w rachubę w odniesieniu do oskarżonego, za czym przemawiała częstotliwość zakupów, ale przede wszystkim wyniki kontroli operacyjnej prowadzonych przez P.M. rozmów telefonicznych z dalszymi nabywcami amfetaminy. Stanowisko Sądu odwoławczego jest czytelne, w oczywistym stopniu odpowiada wynikom postępowania dowodowego i nie zachodzą podstawy do jego zakwestionowania.

W odniesieniu zaś do celowości poddania oskarżonego badaniom sądowo-psychiatrycznym i ewentualnych prawnych konsekwencjach stanowiska biegłych lekarzy psychiatrów, w płaszczyźnie wniosków opinii uzyskanej w postępowaniu

toczącym się przed Sądem Rejonowym w Chrzanowie (sygn. akt [...]), z której wynikało, iż stwierdzono u skazanego zespół (...) oraz (...), wskazać należało, że kwestia ta została omówiona w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego. Niezależnie jednak od powyższego, w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażonym na kanwie przepisów o obronie obligatoryjnej zasadnie podniesiono, że wątpliwość, o której stanowią art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. musi mieć walor uzasadnionej, a więc popartej takimi okolicznościami natury faktycznej, które w odbiorze zewnętrznym przemawiają za realną możliwością wystąpienia u oskarżonego zakłóceń w stanie zdrowia psychicznego w chwili czynu lub w toku procesu karnego. Natomiast ocena czy w stosunku do oskarżonego zachodzą uzasadnione wątpliwości co do jego poczytalności, winna być dokonywana przez organ procesowy w oparciu o wszystkie ujawnione w toku postępowania okoliczności, zarówno z uwzględnieniem przesłanek podmiotowych, jak również przedmiotowych. Nawet sam fakt leczenia psychiatrycznego nie musi przesądzać o wystąpieniu uzasadnionej wątpliwości co do poczytalności oskarżonego, a tym samym nie przesądza o potrzebie dopuszczenia dowodu z opinii biegłych psychiatrów. Fakt takiego leczenia jest tylko jednym z czynników, które powinny być brane pod uwagę w omawianym przedmiocie, bynajmniej jednak nie determinuje on automatycznie wniosku o tym, że taka wątpliwość zaistniała (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19.11.2020 r., V KK 187/20). Sąd Najwyższy zaznaczał również, że samo uzależnienie od alkoholu, również posiadanie, czy zażywanie narkotyków nie prowadzi automatycznie do zaistnienia wątpliwości co do stanu psychicznego oskarżonego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 12.05.2020 r., II KK 17/20).

Z treści opinii sądowo-psychiatrycznej dot. P.M., wydanej w dniu 12 lipca 2019 r., na potrzeby innego toczącego się postępowania, do której odwoływał się obrońca skazanego, rzeczywiście stwierdzono u wyżej wymienionego stwierdzono zespół (...) i (...). Rzecz jednak w tym, że przedmiotowa opinia dotyczyła zupełnie innego czasookresu, niż obejmujący czyn prawomocnie przypisany w aktualnym postępowaniu. Wyżej wymienione okoliczności nie podważyły również, że w czasie dokonywania zarzucanych mu kradzieży sklepowych na przestrzeni drugiej połowy 2018 r. i początku 2019 r., posiadał on zdolność rozumienia zarzucanych mu

czynów i zdolność pokierowania swoim postępowaniem ograniczoną w stopniu znacznym, przy czym miał zachowaną zdolność przewidywania wystąpienia zaburzeń poczytalności pod wpływem stanu odurzenia w rozumieniu art. 31 § 3 k.k. Jednocześnie jego stan zdrowia psychicznego pozwalał na udział w postępowaniu oraz prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

Treść przedmiotowej opinii była zarazem znana orzekającym w sprawie Sądom, gdyż jej odpis został przekazany przez II Wydział Kamy Sądu Rejonowego w Chrzanowie do Sądu Okręgowego w Katowicach, załączony do akt postępowania XXI K 97/19 i jako część materiału dowodowego stanowił podstawę wydania wyroku, zarówno przez Sąd *a quo*, jak i – *ad quem*.

Powyższe argumenty prowadzą do wniosku, że oba orzekające w sprawie Sądy nie miały – na podstawie wszystkich okoliczności przedmiotowej sprawy, jak również w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego – podstaw do powzięcia uzasadnionych wątpliwości co do stanu poczytalności oskarżonego P.M. *tempore criminis*, względnie – zdolności do udziału w postępowaniu oraz prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny. Brak było również podstaw do założenia, że przypisane oskarżonemu przestępstwo, choć stypizowane w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii, zostało popełnione w związku z uzależnieniem (podkr. SN) od alkoholu, środka odurzającego lub innego podobnie działającego środka (art. 93c pkt 5 k.k.). To zaś z kolei eliminowało z pola rozważań obu Sądów celowość ewentualnego zastosowania środka zabezpieczającego w postaci terapii uzależnień.

Przeprowadzona przez Sąd Najwyższy analiza w pełni poprawnych i wyczerpujących pisemnych motywów zaskarżonego wyroku w płaszczyźnie zarzutów podniesionych uprzednio w apelacji nie potwierdziła zatem zaistnienia uchybień, których wystąpienie sugerowano w kasacji. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku, z wcześniejszym zastrzeżeniem, przekonuje o postąpieniu przez Sąd Apelacyjny w zgodzie ze standardami kontroli odwoławczej nakreślonymi przepisami art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

Uwzględniając powyżej przedstawioną argumentację, wobec niestwierdzenia jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia kasacji, podlegała ona oddaleniu jako oczywiście bezzasadna.

Jednocześnie, na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. kosztami postępowania kasacyjnego obciążono skazanego nie znajdując podstaw do zwolnienia go z tego obowiązku.

Dlatego Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

(JD)

[ł.n]